

Sygn. akt VI RCa 189/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2016 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Niewiadomska (spr.)

Sędziowie: SO Aneta Szwedowska

SR del do SO Ewa Ignatowicz-Firkowska

protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Greifenberg-Krupa

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2016 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. B.**

przeciwko **K. B.**

o podwyższenie alimentów

oraz z powództwa **K. B.**

przeciwko **P. B.**

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Piszcu

z dnia 31 maja 2016 roku

sygn. akt III RC 84/15

I. oddała obie apelacje;

II. koszty procesu za instancję odwoławczą między stronami wzajemnie znosi.

Sygn. akt VI RCa 189/16

UZASADNIENIE

P. B. wniósł o podwyższenie zasądzonych od pozwanego K. B. na jego rzecz wyrokiem Sądu Rejonowego w Piszcu w sprawie III RC 226/10 alimentów z kwoty po 750 złotych do kwoty po 1500 złotych miesięcznie.

W uzasadnieniu podał, że od daty wydania poprzedniego wyroku, którym zasądzono alimenty na jego rzecz, uzyskał pełnoletność, zdał maturę i rozpoczął studia w systemie zaocznym – (...) w W., na kierunku informatyka. W związku z inflacją oraz znacznym zwiększeniem się wydatków związanych z utrzymaniem i dalszym kształceniem dotychczasowe alimenty okazują się niewystarczające.

K. B. wniósł o obniżenie alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie w sprawie VI RCa 76/11 z dnia 20 kwietnia 2011 roku od niego na rzecz powoda z kwoty 750 zł do kwoty 500 zł miesięcznie.

Podniósł, że od dnia zasądzenia ostatnich alimentów w jego życiu zaszły istotne zmiany, w szczególności pogorszyły się stan jego zdrowia oraz sytuacja majątkowa i zarobkowa. Jednocześnie zaznaczył, że polepszyła się sytuacja majątkowa matki uprawnionego, z którą syn pozostaje we wspólnym gospodarstwie domowym oraz prawdopodobnie polepszyła się sytuacja samego P. B.. Podkreślił, że przebył ciężki, rozległy zawał serca, który nieomal zakończył się śmiercią. Zły stan zdrowia przełożył się w jego ocenie na obecną kondycję finansową firmy, gdyż traumatyczne doświadczenia związane z przebytym zawałem spowodowały również problemy natury psychicznej. Wskazał, że sytuacja finansowa firmy zmusza go do ciągłego korzystania z kredytu obrotowego na finansowanie jego działalności. Ostatecznie zmodyfikował powództwo i wniósł o uchylenie obowiązku alimentacyjnego, a w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku o obniżenie alimentów do kwoty 150 złotych miesięcznie.

Sąd Rejonowy w Piszcu wyrokiem z dnia 31 maja 2016 roku w sprawie III RC 84/15 alimenty zasądzone wyrokiem Sądu Rejonowego w Piszcu z dnia 29 listopada 2010 roku w sprawie III RC 226/10, zmienione wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 20 kwietnia 2011 roku w sprawie VI RCa 76/11, od pozwanego K. B. na rzecz powoda P. B. w kwocie po 750 złotych miesięcznie, z dniem 1 października 2015 roku podwyższył do kwoty po 1100 złotych miesięcznie, zaś w pozostałym zakresie powództwo o podwyższenie alimentów oddalił. Jednocześnie oddalił powództwo o uchylenie obowiązku alimentacyjnego i o obniżenie alimentów.

Uzasadniając swoje stanowisko podał, że powództwo główne o podwyższenie alimentów zasługiwało na uwzględnienie do kwoty po 1100 złotych miesięcznie z dniem 01 października 2015 roku. Z kolei powództwo wzajemne o uchylenie obowiązku alimentacyjnego, a w razie jego nieuwzględnienia także żądanie jego obniżenia do kwoty 150 złotych, podlegało oddaleniu. Sąd I instancji wskazał, że od daty zasądzenia alimentów upłynęło blisko pięć lat. Powód w tym okresie stał się osobą pełnoletnią, tym niemniej nadal nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. Od 1 października 2015 roku, gdy powód podjął studia stacjonarne i jego usprawiedliwione potrzeby znacznie zwiększyły się z jednoczesnym ograniczeniem jego możliwości zarobkowych. Źródłem utrzymania powoda są alimenty oraz pomoc finansowa uzyskiwana od matki. Odnosząc się natomiast do aktualnej sytuacji majątkowej i zarobkowej K. B., Sąd Rejonowy uznał, że nie uległa ona pogorszeniu, które skutkować winno skorygowaniem istniejącego zakresu obowiązku alimentacyjnego poprzez uchylenie obowiązku lub jego zmniejszenie. Zdaniem Sądu nastąpił wzrost jego dochodów, analiza zeznań rocznych PIT składanych do Urzędu Skarbowego wskazuje, że dochody roczne pochodzące z działalności gospodarczej stale kształtują się w granicach od ok. 100 000 złotych do 200 000 złotych. Sąd podkreślił, że pozwany dysponuje wartościowym majątkiem (ruchomości, nieruchomości), zaś niezaprzeczalnym jest fakt, że wraz ze wzrostem dochodu wiążą się też inwestycje. Nie budzi również żadnego zdziwienia fakt, że pozwany posiada zadłużenia, albowiem taka forma prowadzenia działalności gospodarczej jest powszechna i naturalna. Jednocześnie podniósł, że stan zdrowia pozwanego, choć niewątpliwie zły, nie stoi na przeszkodzie do prowadzenia dalszej działalności gospodarczej i w żaden sposób nie ogranicza jego dotychczasowych możliwości zarobkowych. Reasumując powyższe, Sąd Rejonowy uznał, że świadczenie alimentacyjne w wysokości 1100 złotych leży w granicach możliwości zarobkowych zobowiązanego i jest ono także adekwatne do aktualnych usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, tym bardziej jeśli się uwzględni, że K. B. w żaden inny sposób poza finansowym nie realizuje swego obowiązku alimentacyjnego wobec syna, zaś wszystkie osobiste starania o utrzymanie i wykształcenie P. B. spoczywają na barkach jego matki.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Pozwany/powód wzajemny K. B. zaskarżając wyrok zarzucił mu błędne ustalenie w zakresie jego możliwości zarobkowych, gdzie w rzeczywistości jest ona bardzo trudna i nie jest on w stanie łożyć na utrzymanie syna zwiększonych alimentów. Jednocześnie podał, że Sąd I instancji nie uwzględnił okoliczności, że powód/pozwany ma realne możliwości zarobkowe, które dotychczas częściowo wykorzystywał, podejmował dorywcze zatrudnienie i uzyskiwał środki finansowe. Nadto podał, że Sąd Rejonowy w sposób nieuprawniony przyjął, że dochody uzyskiwane z prowadzonej działalności czerpie jedynie pozwany, gdy w rzeczywistości uzyskuje je wspólnie z

żoną. Ponownie podkreślił, że jego bardzo skomplikowany i ciężki stan zdrowia, uniemożliwia mu uzyskiwanie dochodów w dotychczasowej wysokości. Reasumując wniósł o uchYLENIE obowiązku alimentacyjnego względem powoda, ewentualnie o obniżenie alimentów do kwoty po 150 złotych miesięcznie.

Powód/pozwany P. B. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz alimentów w wysokości po 1500 złotych miesięcznie.

W pisemnych motywach uzasadniania apelacji podał, że wydatki jakie zmuszony jest ponosić w związku z bieżącym utrzymaniem znacznie wzrosły od czasu wydania wyroku zasądzającego alimenty, zaś kosztem tym nie jest w stanie podolać jedynie jego matka.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje stron są niezasadne i nie zasługują na uwzględnienie.

Sąd I instancji na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, a zajęte stanowisko w przekonujący sposób uzasadnił w pisemnych motywach orzeczenia.

Zgodnie bowiem z treścią art. 133 § 1 kro rodzice zobowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dzieci, które nie są jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie. Mogą oni być zwolnieni od świadczeń alimentacyjnych w stosunku do dziecka tylko wtedy, gdy dziecko jest w stanie utrzymać się samodzielnie i nie pozostaje w niedostatku lub posiada własny majątek, a dochody z tego majątku wystarczają na całkowite pokrycie jego kosztów utrzymania lub wychowania. We wszystkich innych wypadkach na rodzicach ciąży stanowiący obowiązek utrzymania dziecka, ograniczony tylko ich możliwościami zarobkowymi i majątkowymi. Zakres tych świadczeń alimentacyjnych, zgodnie z treścią art. 135 § 1 kro, zależy od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Za usprawiedliwione potrzeby uprawnionego rozumie się takie potrzeby, których zaspokojenie zapewni mu, odpowiednio do wieku i uzdolnień, prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Rodzice są obowiązani zapewnić dziecku środki do zaspokojenia zarówno jego potrzeb fizycznych, jak i duchowych i kulturalnych, także środki wychowania i kształcenia według zdolności, dostarczania rozrywek i wypoczynku. Niemniej istotną przesłanką determinującą wysokość obowiązku alimentacyjnego są możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego, które należy rozumieć jako nie tylko zarobki i dochody rzeczywiście uzyskiwane, lecz także zarobki i dochody, które osoba zobowiązana może i powinna uzyskiwać przy dołożeniu należytej staranności i przestrzeganiu zasad prawidłowej gospodarki oraz stosownie do swoich sił umysłowych i fizycznych. Podstawą natomiast powództwa o podwyższenie, ewentualnie o obniżenie alimentów, jest art. 138 kro, który stanowi, że w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia dotyczącego obowiązku alimentacyjnego. Przez zmianę stosunków rozumieć należy wszelkie modyfikacje w statusie ekonomicznym stron mające wpływ zarówno na zwiększenie, jak i na zmniejszenie, zakresu usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz zwiększenie lub zmniejszenie zakresu możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy podnieść należy, że w sytuacji stron doszło do zmiany stosunków, o których mowa w art. 138 kro, a które to uzasadniają, jak tego żąda strona powodowa, podwyższenia wysokości obowiązku alimentacyjnego pozwanego.

W ślad za Sądem Rejonowym podnieść należy, że od czasu ostatniego orzekania o alimentach, po obydwu stronach nastąpiły pewne zmiany. Od daty zasądzenia alimentów w wysokości 750 złotych miesięcznie upłynęło blisko pięć lat. Po stronie powodowej zmiany te związane są one nie tylko z upływem czasu i inflacją, jaka w tym okresie miała miejsce, lecz także z faktem podjęcia przez niego z początkiem października 2015 roku studiów stacjonarnych. Powód zamieszkuje wraz z koleżanką w wynajętym mieszkaniu, zaś jego udział finansowy w ponoszeniu wydatków z tym związanych, wynosi 600 złotych. Głównym źródłem utrzymania powoda są alimenty uzyskiwanego od pozwanego, jak i wsparcie finansowe ze strony matki, która przekazuje mu miesięcznie około 600 złotych. Z racji studiowania w trybie dziennym, powód ma aktualnie znacznie ograniczone możliwości podejmowania zatrudnienia dorywczego, w związku z czym zdany jest wyłącznie na pomoc swoich rodziców, ich wolę i możliwości zarobkowe. Powyższe

determinować będzie jego dalszy rozwój oraz zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb. Uwzględnienie obecnie żądania pozwanego doprowadziłoby do pozbawienia powoda środków materialnych niezbędnych do kontynuowania nauki i w konsekwencji zahamowania dalszego jego rozwoju. Odnosząc się natomiast do aktualnej sytuacji majątkowej i zarobkowej K. B., w ślad za Sądem Rejonowym przyjąć należy, że nie uległa ona pogorszeniu, które to skutkować mogłoby skorygowaniem istniejącego zakresu obowiązku alimentacyjnego poprzez uchYLENIE obowiązku lub jego zmniejszenie. Podkreślenia wymaga, że kondycja majątkowa i zarobkowa zobowiązanego, wbrew jego twierdzeniom, jest dobra, gdyż nadal uzyskuje stałe miesięczne dochody, zaś analiza zeznań rocznych PIT wskazuje, że dochody roczne pochodzące z działalności gospodarczej stale kształtują się w granicach od ok. 100 000 zł do 200 000 zł, przy czym pozwany/powód dysponuje wartościowym majątkiem, w skład którego wchodzi ruchomości i nieruchomości. Inwestycje ponoszone przez pozwanego, jak też posiadane zadłużenia, w tym bankowe, są zasadniczo następstwem wzrostu dochodu i specyfiki prowadzonej działalności. W tym miejscu wskazać należy, że Sąd I instancji dokonał bardzo skrupulatnej analizy sytuacji materialnej pozwanego, którą to Sąd Okręgowy w pełni aprobuje. Nie sposób zarzucić Sądowi Rejonowemu błędu w ustaleniach, że pozwany w 2015 roku uzyskał dochód przed opodatkowaniem 195 174,68 zł, po opodatkowaniu 163 050,83 zł, co stanowi średnio miesięcznie kwotę około 13 587 zł netto. W dochodzie tym ujęto kwotę 57 842 zł z tytułu sprzedaży samochodów firmowych, który nie został uzyskany z bieżącej działalności operacyjnej, ale wyłącznie w związku z zamknięciem działalności w branży dystrybucji gazu. Ocena księgowa stanu finansowego firmy pozwanego wskazuje, że samochody stanowią majątek ruchomy pozwanego i ich sprzedaż stanowi faktycznie jednorazowy dochód, który jednak powinien być uwzględniany przy ocenie sytuacji majątkowej zobowiązanego. Ponadto posiada jeszcze samochody i nie można wykluczyć, że sprzeda je w następnym roku i uzyska z tego tytułu dochód. Sam fakt posiadania przez pozwanego towaru na kwotę 59 778,15 zł, który w każdej chwili może zostać sprzedany, jest sytuacją adekwatną przy tego rodzaju działalności gospodarczej, gdzie zawsze jest stan magazynowy, którego rozliczenie przechodzi na następny rok. Odnieść się również należy do stanu zdrowia pozwanego. Ze zgromadzonej w toku postępowania dokumentacji medycznej wynika, że stan zdrowia pozwanego nie stoi na przeszkodzie do prowadzenia dalszej działalności gospodarczej i w żaden sposób nie ogranicza jego dotychczasowych możliwości zarobkowych. W sposób niebudzący wątpliwości potwierdzone zostało to w dołączonych do akt sprawy opiniach sądowych wydanych przez biegłych specjalistów psychiatrów i kardiologa. Opinie te są jasne, spójne i klarowne oraz nie budzą wątpliwości, co do bezstronności sporządzających je biegłych.

Reasumując powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że usprawiedliwione potrzeby powoda uległy zwiększeniu od czasu poprzedniego orzekania o alimentach, tym niemniej nie uzasadniają zwiększenia alimentów do kwoty, żądanej przez stronę powodową. Zdaniem Sądu alimenty w wysokości 1100 złotych leży w granicach możliwości zarobkowych zobowiązanego i są one także adekwatne do aktualnych usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, przy czym realizują zasadę prawa do równej stopy życiowej rodziców i dzieci. Podkreślenia wymaga, że pozwany w żaden inny sposób poza finansowym nie realizuje swego obowiązku alimentacyjnego wobec syna.

Tym samym, Sąd Okręgowy, uznając rozstrzygnięcie Sądu I instancji za słuszne, na podstawie art. 385 kpc oddalił obie apelacje.

W punkcie II wyroku, Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc, uwzględniając ostateczny wynik sprawy, jak i sytuację materialną stron.